



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 6 listopada 2017 r.

Pozycja 208

POSTANOWIENIE

z dnia 19 października 2017 r.

Sygn. akt Ts 41/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodniczący i sprawozdawca
Stanisław Rymar
Piotr Tuleja,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 maja 2017 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej J.P.,

po s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 22 lutego 2017 r. (data nadania) J.P. (dalej: skarżący) wystąpił o stwierdzenie, że art. 88 § 3 w związku z art. 446 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1749, ze zm.; dalej: k.p.k.), w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 206, poz. 1589, ze zm.), w zakresie, w jakim „wyłączał możliwość sporządzenia i podpisania apelacji we własnej sprawie przez radcę prawnego od wyroku [sądu] I instancji, związanego z prowadzoną uprzednio przez niego działalnością gospodarczą – jako osoby fizycznej” – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący twierdzi, że występujący we własnej sprawie radca prawny może sprostać wymaganiom formalnym związanym z przygotowaniem apelacji zawierającej roszczenia majątkowe. W związku z tym zarzucił, że wynikający z zakwestionowanych przepisów obowiązek sporządzenia i podpisania apelacji przez pełnomocnika jest przejawem nadmiernego formalizmu proceduralnego, a przez to stanowi nieproporcjonalne ograniczenie prawa do sprawiedliwej procedury sądowej.

Postanowieniem z 31 maja 2017 r. (doręczonym skarżącemu 5 czerwca 2017 r.) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, stwierdzając, że została ona złożona z przekroczeniem terminu wskazanego w art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytu-

cyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK). Trybunał ustalił, że ostatecznym orzeczeniem w sprawie skarżącego jest postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. (dalej: Sąd Apelacyjny w W.) z marca 2010 r. Orzeczenie to utrzymało w mocy postanowienie pozostawiające bez rozpoznania apelację skarżącego, a więc to w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie prawomocnie rozstrzygnięto o tym, że apelacja skarżącego musi zostać sporządzona i podpisana przez adwokata (art. 446 § 1 k.p.k.), a także uznano, że w sprawie skarżącego nie zachodzi okoliczność, o której mowa w art. 88 § 3 k.p.k. Dlatego od dnia doręczenia skarżącemu orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, a nie – co przyjął skarżący – postanowienia Sądu Najwyższego z listopada 2016 r., którym oddalono jego wniosek o wznowienie postępowania, rozpoczął się bieg terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej.

W zażaleniu skierowanym do Trybunału 9 czerwca 2017 r. (data nadania) skarżący zakwestionował postanowienie Trybunału w całości. Zarzucił w nim Trybunałowi naruszenie art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK poprzez jego niewłaściwą interpretację. Zdaniem skarżącego przepis ten „nie wyłącza spod swojego zakresu orzeczeń zapadłych w nadzwyczajnych trybach postępowania”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty postawione w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

3. W zarzutach sformułowanych we wniesionym środku odwoławczym skarżący nie uwzględnił przede wszystkim tego, że art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK, odwołuje się do dwóch kryteriów. Pierwszym jest prawomocność orzeczenia, oznaczająca jego niewzruszalność za pomocą zwykłych środków zaskarżenia. Drugim zaś wykorzystanie przysługującej w sprawie drogi prawnej. Poza zakresem tego przepisu pozostają zatem te instytucje, które – po uprawomocnieniu się orzeczenia – mogą zostać wykorzystane w celu jego uchylecia ze względu na zaistnienie przesłanek uzasadniających wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia (kasacji, skargi kasacyjnej, czy też skargi o wznowienie postępowania). Jak stwierdził Trybunał w postanowieniu z 6 listopada 2002 r., „[w]yczerpanie (...) drogi prawnej winno być rozumiane jako konieczność wykorzystania tych środków prawnych, które prowadzą do wydania w sprawie prawomocnego wyroku sądowego, nie zaś kolejnych rozstrzygnięć dotyczących prób uruchamiania nadzwyczajnych środków proceduralnych takich, jak wznowienie postępowania czy rewizja nadzwyczajna. W przeciwnym razie istniałaby każdorazowa możliwość przywrócenia terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej w sprawie dawno zakończonej ostatecznym rozstrzygnięciem poprzez użycie, czy próbę użycia, takich nadzwyczajnych środków do wzruszenia prawomocnych i ostatecznych rozstrzygnięć. Dopuszczenie takiej możliwości stanowiłoby obejście normy wprowadzającej trzymiesięczny zawity termin do wniesienia skargi konstytucyjnej wynikającej z przepisu art. 46 ust. 1 w związku z art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy [z dnia 1 sierpnia 1997 r.] o Trybunale Konstytucyjnym [(Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.)], co należy uznać za niedopuszczalne” (SK 4/01, OTK ZU nr 6/A/2002, poz. 85).

4. Ponadto skarżący nie wziął pod uwagę tego, że orzeczenie Sądu Najwyższego nie ukształtowało jego sytuacji prawnej, w związku z którą wiąże on sformułowane w skardze zarzuty. Sąd Najwyższy badał zasadność wniosku skarżącego o wznowienie postępowania, nie orzekał natomiast o tym, że jego apelacja musi zostać sporządzona i podpisana przez adwokata. Te kwestie były prawomocnym rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z listopada 2010 r. A zatem, to postanowienie tego sądu, a nie postanowienie Sądu Najwyższego jest w analizowanej sprawie orzeczeniem, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji, dlatego od dnia jego doręczenia rozpoczął się bieg terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego – jak wskazał Trybunał – mogłoby być natomiast uznane za orzeczenie ostateczne jedynie wówczas, gdyby przedmiotem skargi były przepisy proceduralne dotyczące wznowienia postępowania.

Wbrew więc temu, co skarżący zarzucił w zażaleniu, dokonana przez Trybunał interpretacja art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK „nie wyłącza spod swojego zakresu orzeczeń zapadłych w nadzwyczajnych trybach postępowania”.

Mając powyższe na względzie Trybunał – na podstawie art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK – nie uwzględnił zażalenia.